

Józef Robakowski

Kino Własne (1978)

KINO WŁASNE – realizuje się wtedy, gdy niczego nie udaje. Już przez swoje istnienie jest faktem, mimo że faktów z życia nie musi dotyczyć. Nie znaczy to, że zajmuje się rejestracją natury, ma ją bowiem wliczoną w swój sens istnienia. Posiada więc wszelkie możliwości być kinem nadal, ale KINEM WŁASNYM – czyli bezpośrednią projekcją myśli filmującego. Zwolnione od wszystkich mód i prawideł estetycznych oraz ustalonych kodyfikacji językowych, staje blisko życia filmującego. Można powiedzieć, że jest jego miłością i pasją, ale też często krzywym zwierciadłem. Filmujemy więc WSZYSTKO, a okaże się, że filmujemy zawsze samego siebie. Taki sfilmowany człowiek żyje dopiero w pełni na ekranie i ma podobną do ciebie posturę, ale innych charakter i osobowość. To niezmiernie interesujące, że przez ekran można polemizować samemu ze sobą. Filmuj więc i bacznie przyglądaj się sobie krytycznie z całą świadomością, że TY z ekranu jesteś wspanialszy niż w naturze, ponieważ masz większe możliwości w zapamiętywaniu czasu minionego. Wreszcie weź i to pod uwagę, że twoja pamięć staje się często pamięcią oglądających te filmy.

[Źródło: *Sztuka to potęga / Art is Power. Józef Robakowski. Film–Fotografia–Video 1980–1985*, BWA Lublin, Fundacja Lubelska, Lublin 1989]